

Kolejny raz Zespół ds. Ochrony Zdrowia i Polityki Społecznej KWRiST zebrał się, by porozmawiać o bieżącej sytuacji w szpitalach. Przedstawiciele Związku Powiatów Polskich podkreślali konieczność wypracowania pilnego konsensusu.

Samorządowcy po raz kolejny pytali przedstawicieli Ministerstwa Zdrowia o dodatek inflacyjny. Zwracali uwagę na znaczący wzrost kosztów z nią związany. Zwrócono też uwagę na nierozumiale obliczony wskaźnik inflacji w prezentacji przedstawionej przez Narodowy Fundusz Zdrowia. Wiceminister zdrowia poinformował, że inflacja została założona w całości modelu i nie będzie stanowiła odrębnego przedmiotu poprawy.

Strona samorządowa podsumowała też dotychczasowe ustalenia – w najbliższym czasie ma nastąpić przeszacowanie interny, podobnie jak i szpitalnych oddziałów ratunkowych i nocnej i świątecznej opieki całodobowej. W odniesieniu do wtorkowej konferencji prasowej NFZ i AOTMiT zaproponowano też, by rozwiązaniem było nie 350 mln zł na 5 miesięcy, ale 3 grosze + 8 % dla szpitali I i II grupy, co w efekcie da kwotę 1 740 000,00 zł.

Wiceprezes NFZ mówił o tym, że sytuacja dotycząca podpisanych aneksów zmienia się z dnia na dzień i jest raczej zadowalająca. Duże zróżnicowanie w tym zakresie jest widoczne w poszczególnych województwach.

Do słów Bernarda Waśki odniósł się Starosta Poznański Jan Grabkowski. Gorzko ocenił zadowolenie NFZ-tu z podpisywania aneksów. Podkreślił też, że rozwiązania zaproponowane podczas wtorkowej konferencji prasowej są wysoce niewystarczające. „Samorzady chcą być partnerami a jesteśmy traktowani – przepraszam za słowo - jak idioci, którzy nie mają nic do powiedzenia i na niczym się nie znają. Za chwilę to małe szpitale powiatowe nie wytrzymają. My chcemy leczyć ludzi i działać, bo szpital to jedna z naszych form funkcjonowania. Chcemy to robić dobrze” – podkreślał.

Głos w dyskusji zabrał też dyrektor szpitala w Miechowie. Mówił o tym, jak zabójcze dla funkcjonowania szpitala będą gwarantowane ustawą podwyżki. „Nasze zadłużenie zacznie rosnąć w tempie 1,5 mln miesięcznie. W skali szpitala to ciężar nie do udźwignięcia. Znaleźliśmy się w pułapce” – podsumowywał. Jako główny problem wskazywał algorytm, wedle którego wiele szpitali otrzymało więcej środków, niż potrzebowało. Apelował, że dla wielu szpitali podwyżki będą groziły widmem zamknięcia placówki.

Patową sytuację podkreślała również ekspertka Związku Powiatów Polskich Bernadeta Skóbel. Zaznaczyła, że szpital w Miechowie nie jest odosobniony – w podobnej sytuacji jest obecnie ponad 110 szpitali w całej Polsce. Zgodziła się co do tego, że propozycja, jaka padła na wtorkowej konferencji była jedynie kosmetyczna. „Musimy znaleźć rozwiązanie na tu i teraz, bo koszty finansowe tej sytuacji poniesie cały sektor finansów publicznych” – mówiła.

Nieadekwatność reakcji strony rządowej w stosunku do sytuacji podkreślał też Prezes Zarządu Ogólnopolskiego Związku Pracodawców Szpitali Powiatowych.

Wiceminister zdrowia obiecał ponownie pochylić się nad sprawą i zastanowić nad możliwymi rozwiązaniami.

Kolejne posiedzenie Zespołu zaplanowano na wtorek, 16 sierpnia.

Zespół ds. Ochrony Zdrowia i Polityki Społecznej ponownie o podwyżkach w szpitalach

Kategoria: Polityka Zdrowotna

Opublikowano: piątek, 12, sierpień 2022 16:18

Małgorzata Orłowska

Odsłony: 888
